

# BIULETYN INFORMACYJNY

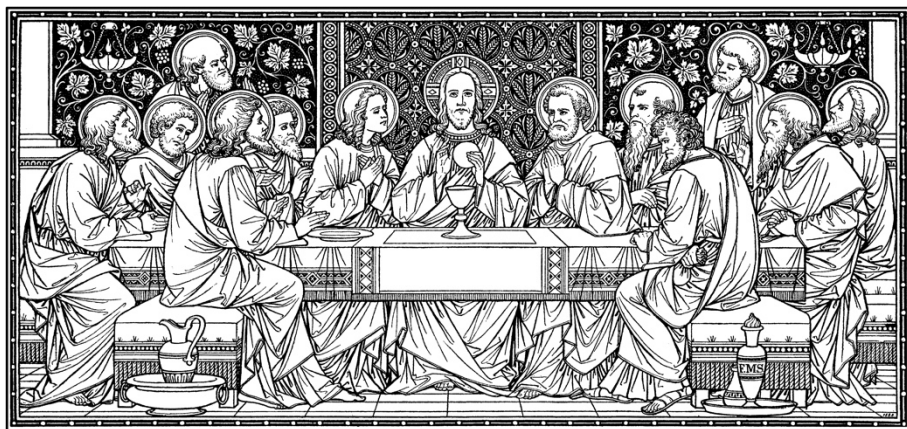
BRACTWO KAPŁAŃSKIE ŚW. PIUSA X

Przeorat pw. Niepokalanego Serca NMP

w Gdyni

Porządek nabożeństw

kwiecień A. D. 2024



## *Komunia święta, życie z Jezusem*

**D**rodzy Wierni, co roku w okresie wielkanocnym mamy wielką przyjemność obchodzenia dnia pierwszej Komunii świętej. To dzień, w którym jakaś grupa dzieci, po raz pierwszy w swoim życiu, przyjmuje Pana Jezusa do swego serca. W tym kontekście, zwróćmy uwagę, na doniosłe znaczenie słowa „pierwsza”. Oznacza ono, że tego dnia nic się w życiu dziecka nie kończy, bowiem dziecko dopiero rozpoczyna swe eucharystyczne życie. Po pierwszej Komunii świętej, powinny następować kolejne. W przeciwnym razie łaska tej pierwszej Komunii szybko w życiu człowieka zaniknie, a więź duchowa ze Zbawicielem ustanie. Dusza jest w tym wypadku podobna do delikatnej rośliny. Jak nie wystarczy podlać rośliny raz, tak też nie wystarczy nakarmić duszy Ciałem Pańskim raz. Dlatego ta uroczystość, ten dzień przypomina nam wszystkim, którzy już wiele razy przyjmowali Pana Jezusa do swego serca, że ta czynność, choć tak częsta jest czymś niezwykle wyjątkowym.

Podniosła, uroczysta atmosfera tego dnia przypomina nam więc o wyjątkowości Komunii świętej, która nigdy i dla nikogo nie powinna się stać czymś zwyczajnym, dokonywanym z przyzwyczajenia. Niebezpieczeństwo popadnięcia w rutynę osłabiającą życie eucharystyczne grozi duszy szczególnie w sytuacji, gdy przyjmujemy Pana Jezusa codziennie. Dlatego ważne jest, abyśmy wszyscy poprzez takie wydarzenia jak pierwsza Komunia święta w naszych wspólnotach, kaplicach czy kościołach, przypominali sobie o istocie Eucharystii i o wielkim wyróżnieniu jakie jest naszym udziałem, gdy mamy łaskę przyjmować Stworzyciela i Odkupiciela do swoich dusz!

Nasz Pan Jezus Chrystus pragnie przyjść do serc naszych i zamieszkać w nich. Dzień, w którym przyjmujemy pierwszą czy kolejną już Komunię, jest dniem, w którym Pan Jezus obecny pod postacią Hostii świętej swoje pragnienie realizuje. W ten sposób powstaje między Bogiem-człowiekiem Jezusem Chrystusem a duszą stan głębokiej jedności i wspaniałej przyjaźni. Zbawiciel staje się naszym przyjacielem, który – o ile tylko nie utracimy stanu łaski uświęcającej - zawsze jest z nami w naszych duszach. Przez chrzest stajemy się dziećmi Bożymi, zaś dzięki Komunii świętej nasze dziecięctwo Boże, osiąga wyższy poziom, staje się bardziej zażyłe.

Powiedzmy teraz nieco więcej o tej przyjaźni, której doświadczamy przyjmując Ciało Pańskie. Gdy mówimy o kimś „przyjaciół”, mamy na myśli kogoś bliskiego, kogoś, komu można się zwierzyć, zaufać; kogoś, kto zawsze pomoże, nie zostawi nas w trudnych chwilach... Często bywa też, że przyjacielem jest ktoś, kto spełnia nasze oczekiwania, zna nasze potrzeby i umie im zaradzić. Decyzja o przyjaźni musi zapaść dwustronnie, tak jak most musi być zbudowany w oparciu o oba brzegi rzeki. Przyjaciół łączy to, co można nazwać braterstwem, są sobie równi, zwracają się do siebie po imieniu, łączy ich wspólnota wyznawanej wiary i cenionych idei, są sobie nawzajem potrzebni, obie strony czerpią korzyści z przyjaźni.

Przyjaźń człowieka ze Zbawicielem wygląda trochę inaczej. Cóż my bowiem możemy Mu dać, czego On by nie miał? Jako stworzenie, nie możemy być równi Stworzycielowi; to On pierwszy nas wybrał i powołał do przyjaźni ze sobą. To wielkie wyróżnienie i powołanie do takiego stanu jest darem Bożym dla nas. I ta przyjaźń zobowiązuje. Nic nie przynosi Jezusowi większej radości niż owoce tej przyjaźni w naszym życiu. Jedyne czego Chrystus, nasz Przyjaciół, od nas wszystkich oczekuje, to abyśmy tą przyjaźnią żyli.

O przyjaźń, o duchową więź z przyjacielem, trzeba dbać. Raz jeszcze posłużę się przykładem rośliny. Roślina, jak wiadomo, bez wody i troskliwej pielęgnacji usycha. Podobnie rzecz się ma z przyjaźnią Jezusa. To, co tę przyjaźń odnawia, co powoduje jej wzrost i wydaje owoce, jest nam dane w Kościele. Sakramenty, szczególnie spowiedź i Eucharystia, a także modlitwa pozwalają na umacnianie trwałej więzi z Jezusem.

Podobnie jak postępujemy z innymi przyjaciółmi, powinniśmy też postępować z najlepszym przyjacielem naszego serca, z Panem Jezusem Chrystusem.

Pierwszą rzeczą, która towarzyszy każdej przyjaźni jest coraz lepsze **wzajemne poznanie**. Chcemy wiedzieć, o czym nasz przyjaciel myśli, co czyta; co go cieszy, a co smuci; co lubi, a czego nie lubi robić i tak dalej. Im bardziej kogoś kochamy, ty więcej chcemy o nim wiedzieć. A to, że ktoś nam tych informacji o sobie udziela, jest dowodem jego ufności i przyjaźni. Podobnie powinniśmy traktować Zbawiciela, to znaczy powinniśmy chcieć Go coraz lepiej poznać. Bóg zna nas lepiej niż my sami siebie. My zaś Jego znamy czasem bardzo powierzchownie, choć tak wcale być nie musi; tak być nie powinno! Nie widzimy Go własnymi oczami, nie możemy Go dotknąć, ale mimo to możemy Go coraz głębiej poznawać. Źródłem wiedzy o Nim jest Pismo święte, szczególnie Ewangelie, ale także nasz tradycyjny katechizm i cała katolicka literatura poświęcona drugiej Osobie Trójcy Przenajświętszej. Nasz Pan Jezus powiedział pewnego razu do apostołów, a tym samym do wszystkich członków Kościoła: „Nie nazywam was sługami, lecz przyjaciółmi, gdyż sługa nie wie co czyni Pan jego; nazywam was przyjaciółmi, gdyż wszystko wam objawiłem co usłyszałem od Ojca”. Dlatego starajmy się coraz to lepiej poznawać naszego Boskiego Przyjaciela, aby móc Go coraz bardziej kochać.

Druga sprawa, to **troska o utrzymanie więzi**. Przyjaźń między ludźmi wymaga pielęgnacji, wzajemnych kontaktów. Nie wystarczy raz na jakiś dłuższy czas zadzwonić, napisać czy nawet się spotkać. Aby przyjaźń nie zanikła, trzeba dzwonić, pisać a przede wszystkim się spotykać możliwie często. Odwiedzamy przyjaciela, rozmawiamy z nim, a gdy jest daleko, dzwoniczmy do niego, innymi słowy, utrzymujemy z nim kontakt. Gdy tego nie robimy, albo robimy zdecydowanie za rzadko, to przyjaźń gaśnie, więź z przyjacielem rozluźnia się, aż wreszcie zanika.

Podobnie ma się rzecz z naszym najlepszym przyjacielem, Jezusem Chrystusem. Również z Nim musimy rozmawiać, odwiedzać Go, aby nasz kontakt z Bogiem podtrzymać, aby naszą przyjaźń wzmacniać; aby ona

coraz czytelniej odciskała na naszym życiu pieczęć wiary katolickiej. Ale jak można rozmawiać z Panem Jezusem, skoro nie widzimy Jego oblicza, nie słyszymy dźwięku Jego słów? Odpowiedź jest prosta: dzięki modlitwie, która jest wymianą duchowych treści. My okazujemy Bogu swą postawę, a Bóg obdarza nas łaskami i natchnieniami. Z tego powodu można modlitwę nazwać rozmową. Człowieczeństwo Jezusa jest dla nas niewidoczne, ale On jest nie tylko człowiekiem, jest także Bogiem i Stwórcą wszechrzeczy. A jako Bóg jest, jak czytamy w każdym tradycyjnym katechizmie, czystym duchem obecnym w każdym miejscu, widzącym i słyszającym wszystko. Dlatego zawsze każdy z modlących się, może być pewny, że Zbawiciel jego modlitwę słyszy, a jeśli to służy dobru, to jej wysłuchuje.

A jeżeli chodzi o odwiedziny, to sprawa jest chyba jeszcze prostsza. Choć Bóg jest obecny wszędzie, to jednak są takie miejsca gdzie jest obecny w sposób szczególny. Człowiek chcący Zbawiciela odwiedzić powinien udać się właśnie do jednego z takich miejsc. Myślę tu oczywiście o naszych kaplicach, kościołach; o tych wszystkich miejscach, gdzie stoi prawdziwy ołtarz, a na ołtarzu widnieje tabernakulum z Najświętszym Sakramentem, gdzie pali się wieczna lampka. By Pana Jezusa odwiedzić, przychodźcie więc do kościoła na Mszę lub na jakieś nabożeństwo, przychodźcie na krótszą czy dłuższą (według możliwości) adorację Najświętszego Sakramentu. Spotkacie wówczas samego Jezusa Chrystusa! Modlić powinniśmy się codziennie. Być w kościele codziennie czasem jest trudno. Kto ma taką możliwość powinien z niej korzystać. Szczęśliwy, kto codziennie nie tylko się modli, ale także jest obecny kościele na Mszy świętej i codziennie przyjmuje Komunię świętą. Mamy więc oto dwa proste sposoby umacniania swej przyjaźni z Jezusem: modlitwa i obecność przed Najświętszym Sakramentem. A przyjaźń z Nim ma dla każdego człowieka zasadnicze znaczenie, i to nie tylko już tu na ziemi, ale także w wieczności, bo tylko On jest drogą, prawdą i życiem (zob. J 14, 6).

Dbajmy więc o przyjaźń z Chrystusem Panem, pomnażajmy swą wiedzę o Nim przez lekturę Pisma świętego i katolickich książek, rozważajmy Jego zbawczą mękę i mówmy podczas modlitwy o swojej miłości do Niego, odwiedzajmy Go w świątyniach, przyjmujemy Go w Komunii świętej... Czyńmy tak jak najczęściej, a obecność Zbawiciela stanie się przez nas coraz wyraźniej odczuwalna, trudy naszego życia staną się łatwiejsze do zniesienia. Ludzie mogą nas, mimo naszej dobrej woli, opuścić. Zbawiciel nigdy czegoś takiego nie robi! On jest przyjaźni z nami zawsze wierny. Bądźmy i my przyjaźni z Nim wierni. On nas kocha

miłością Bożą, doskonałą, choć nas nie potrzebuje. My Go kochajmy miłością ludzką, z natury swojej ułomną (innej nie mamy), bo Go potrzebujemy. Potrzebujemy Boga, by nie pobłądzić, by nie ulec kłamstwu i by żyć na ziemi w pokoju sumienia, a po śmierci w szczęściu wiecznym.

Drodzy Wierni, pamiętajmy jak wielkim skarbem jest Komunia święta, jak drogocenną chwilą jest ten moment, w którym sam nasz Pan Jezus Chrystus, Król królów i Pan panujących, przychodzi do naszego serca, aby w nim przebywać i królować, aby zostać naszym przyjacielem. Dbajmy o tą przyjaźń, unikajmy wszystkiego, szczególnie grzechów ciężkich, co może tę przyjaźń zniszczyć, a czyńmy wszystko by ją troskliwie pielęgnować.

Z błogosławieństwem kapłańskim,

*ks. Krzysztof Gołębiowski*

\* \* \*

\* W niedzielę **14 kwietnia**, w naszym kościele będzie wizyta Jego Ekscelencji Bernarda Tissier de Mallerais, tego dnia udzieli on sakramentu bierzmowania. Ceremonia rozpocznie się o godz. 10.00 a następnie Jego Ekscelencja odprawi uroczystą Mszę świętą.

\* Comiesięczne **spotkanie Krucjaty Eucharystycznej** odbędzie się w sobotę **27 kwietnia**.

\* Kolejne **spotkanie apologetyczne** dla młodzieży odbędzie się we wtorek **9 kwietnia**. Po wieczornej Mszy św. i różańcu, spotkamy się w sali wykładowej pod kościołem. Zapraszam serdecznie wszystkich zainteresowanych w wieku od 12 do 18 lat.

\* Kwietniowe **nauki stanowe** w naszym gdyńskim kościele odbędą się w czwartek (**18 IV**) dla niewiast, a tydzień później w czwartek (**25 IV**) dla mężczyzn. Nauki będą głoszone po wieczornych Mszach św. w sali wykładowej.

\* \* \*

## **KRYZYS W KOŚCIELE OKIEM WYTRAWNEGO TEOLOGA**

(ciąg dalszy rozważań na temat kryzysu w Kościele  
według ks. Mateusza Gaudrona FSSPX)

### **Czy celibat nie jest nienaturalnym i nieludzkim przymusem?**

Według jasnej nauki Nowego Testamentu bezżeństwo ze względu na Boga jest wielkim ideałem. Chrystus mówi o tym, że są nie tylko tacy, którzy

ze swej natury nie są zdolni do małżeństwa, ale także tacy, co „się sami otrzebili dla Królestwa niebieskiego” (Mt 19, 12).

Ludzkie małżeństwo jest obrazem miłości, jaka winna panować między Bogiem-Chrytusem a duszą. Ale jest ono tylko obrazem, a nie rzeczywistością. Dlatego śmierć kładzie jej kres. W niebie nie ma już małżeństwa (por. Mt 22, 30), ale wszyscy żyją tylko w miłości do Boga, która już teraz jest jedyną miłością dla dusz Bogu poświęconych. Dlatego celibat jest antycypacją życia wiecznego.

Ponadto do najgłębszej istoty człowieka należy to, że on może ze względu na wyższy ideał powściągnąć swe namiętności. Zwierzę tego nie potrafi – ono działa zawsze zgodnie ze swymi instynktami, człowiek jednak może zrezygnować z wypełnienia swych zwierzęcych potrzeb dla wyższego dobra; czasem wręcz musi to zrobić. Jeśli tego nie czyni, schodzi na poziom zwierzęcia.

Pięknym dowodem siły życiowej Kościoła i zapału, jaki może dać wiara, jest rezygnacja młodych ludzi ze szczęścia rodzinnego, aby całkowicie należeć do Boga. Wspólnoty, które odpadły od Kościoła, w większości zrezygnowały wkrótce z celibatu, gdyż widocznie nie potrafiły przekazać swym zwierzawcom tej siły.

\* \* \*

## LEKTURA Z BREWIARZA

Homilia świętego Grzegorza, Papieża

*Homilia 21. na Ewangelię*

Słyszeliście, najdrożsi bracia, iż święte niewiasty, które szły za Panem, przybyły do grobu z wonnościami, aby Temu, którego za życia kochały, i po śmierci wyświadczyć przysługę. Jednakże to, co się stało, oznacza coś, co winno być czynione w świętym Kościele. Trzeba więc, abyśmy słysząc o tym, myśleli również, jak mamy to naśladować. I my, którzy wierzymy w Tego, który umarł, przychodzimy z wonnościami do Jego grobu, jeśli szukamy Pana, będąc napełnieni wonnością cnót i świadectwem dobrych uczynków. Niewiasty, które przybyły z wonnościami, widzą Anioła, te bowiem dusze widzą niebiańskich mieszkańców, które z wonnościami cnót przez święte pragnienia spieszą do Pana.

Należy też zwrócić uwagę na znaczenie faktu, iż Anioł siedzi po prawej stronie. Co bowiem oznacza lewa strona, jeśli nie terażniejsze życie, a prawa – życie wieczne? Toteż w *Pieśni nad pieśniami* jest napisane: „Lewa jego ręka pod głową moją, a prawica jego obejmuje mnie”. Ponieważ Odkupiciel już opuścił nasze skażone życie, Anioł, który przybył zwiastować Jego życie wiekuiste, słusznie zasiadł po prawej stronie. Ukazał się odziany w białą szatę, gdyż zwiastował radość naszej uroczystości. Blask bowiem ubrania wskazuje na dostojność naszego święta. Czy lepiej powiedzieć „naszego”, czy też „jego” święta? Najstosowniej się wyrazimy, mówiąc: „naszego i jego”. Zmartwychwstanie naszego Odkupiciela było naszą uroczystością, ponieważ przywróciło nas do nieśmiertelności; było też jednak uroczystością dla Aniołów, ponieważ przez przywołanie nas z powrotem do nieba dopełniła się ich liczba.

A więc podczas swojej i naszej uroczystości Anioł ukazał się w białych szatach, dzięki temu bowiem, iż przez zmartwychwstanie Pana jesteśmy przywróceniu niebu, naprawione są straty, jakie poniosła niebiańska ojczyzna. Posłuchajmy teraz, co Anioł powiedział do przybyłych niewiast: „Nie lękajcie się”. Jakby chciał wprost powiedzieć: Ci winni się obawiać, którzy nie pragną przybycia mieszkańców nieba; ci niech się boją, którzy pozostając w jarzmie cielesnych żądz, stracili nadzieję, by mogli się dostać do towarzystwa Aniołów. Dlaczego wy się boicie, widząc swych współobywateli? Toteż Mateusz, pisząc o ukazaniu się Anioła, mówi: „Wejrzenie jego jako błyskawica, a szaty jego jako śnieg”. Błyskawica wyraża grozę i bojaźń, śnieg zaś powab niewinności.

## KALENDARZ LITURGICZNY

**na kwiecień A. D. 2024**

- 1 pn.   **Poniedziałek Wielkanocny, 1 kl.**
- 2 wt.   **Wtorek Wielkanocny, 1 kl.**
- 3 śr.   **Środa Wielkanocna, 1 kl.**
- 4 czw.   **Czwartek Wielkanocny, 1 kl.,** *Pierwszy czwartek miesiąca ku czci Pana naszego Jezusa Chrystusa, Najwyższego Kapłana, modlitwa za kapłanów i o powołania kapłańskie*
- 5 pt.   **Piątek Wielkanocny, 1 kl.,** *Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Jezusa*

6 sob. **Sobota Wielkanocna, 1 kl.**, *Pierwsza sobota miesiąca ku czci Niepokalanego Serca N.M.P.*

**7 niedz. Niedziela Przewodnia (Biała - 1. Niedziela po Wielkanocy), 1 kl.**

8 pn. **Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie, 1 kl.**

9 wt. dzień ferialny, 4 kl.

10 śr. dzień ferialny, 4 kl.

11 czw. Św. Leona Wielkiego, Papieża, Wyznawcy i Doktora Kościoła, 3 kl.

12 pt. dzień ferialny, 4 kl.

13 sob. Św. Hermenegilda, Męczennika, 3 kl.

**14 niedz. 2. Niedziela po Wielkanocy, 2 kl.**

15 pn. dzień ferialny, 4 kl.

16 wt. dzień ferialny, 4 kl.

17 śr. dzień ferialny, 4 kl., wsp. św. Aniceta, Papieża i Męczennika

18 czw. dzień ferialny, 4 kl.

19 pt. dzień ferialny, 4 kl.

20 sob. Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny w sobotę, 4 kl.

**21 niedz. 3. Niedziela po Wielkanocy, 2 kl.**

22 pn. Śś. Sotera i Kajusa, Papieży i Męczenników, 3 kl.

22 wt. **Św. Wojciecha, Biskupa i Męczennika, głównego Patrona Polski, 1 kl.**

24 śr. Św. Fidelisa z Sigmaringen, Męczennika, 3 kl.

25 czw. Litania Większa, 2 kl., wsp. św. Marka, Ewangelisty, 2 kl.

26 pt. Śś. Kleta i Marcelina, Papieży i Męczenników, 3 kl.

27 sob. Św. Piotra Kanizjusza, Wyznawcy i Doktora Kościoła, 3 kl.

**28 niedz. 4. Niedziela po Wielkanocy, 2 kl.**

29 pn. Św. Piotra z Werony, Męczennika, 3 kl.

30 wt. Św. Katarzyny Sieneńskiej, Dziewicy, 3 kl.

Porządek Mszy św. w naszym kościele przeoratomym na kolejne tygodnie podawany będzie w kruchcie kościoła oraz można go będzie znaleźć w internecie:

na stronie gdyńskiego przeoratu: <https://gdynia.fsspx.pl>

na facebooku: <https://www.facebook.com/FSSPXGdynia>